

1.

Ferie zimowe dobiegały końca i (nie) _____ długo trzeba będzie wrócić do domu i do szkoły. Michał (nie) _____ śmiało zaproponował Julii wspólny, ostatni spacer po (nie) _____ dalekim lesie. (Nie) _____ cierpliwie czekał na nią w umówionym miejscu, (nie) _____ zdając sobie sprawy, że zachował się (nie) _____ najmądrzej. Zaprosił dziewczynę na randkę w obecności Honoraty, jej najlepszej przyjaciółki. (Nie) _____ wątpliwie postąpił bardzo (nie) _____ ostrożnie i wręcz (nie) _____ ładnie. Powinien również zaprosić Honoratę. Miał (nie) _____ zbyt miłe uczucie, że nic (nie) _____ będzie z tej randki. Minęły już (nie) _____ dwie a trzy godziny i Michał coraz bardziej się (nie) _____ pokoił, że dziewczyna (nie) _____ przyjdzie. Tymczasem Julia (nie) _____ cierpliwiła się, słuchając (nie) _____ kończącego się opowiadania Honoraty o (nie) _____ dawnych przygodach. (Nie) _____ skończenie długo ciągnęła się opowieść o (nie) _____ samowitych perypetiach, aż Julia, (nie) _____ czekając dłużej, wyszła z pokoju bez słowa. Honoracie (nie) _____ bardzo się to spodobało, ale już (nie) _____ raz przyjaciółka zachowywała się w taki (nie) _____ odpowiedzialny sposób. (Nie) _____ darmo nazywano ją Szaloną Julką. Honorata z zalem pomyślała, że przyjaciółka zmieniła się (nie) _____ do poznania w ciągu ostatnich tygodni.

2.

Przez (nie) _____ domknięte drzwi dochodziły strzępy rozmowy. To rodzice dyskutowali o (nie) _____ dawnym wyczynie Michała. (Nie) _____ chcący słyszał (nie) _____ tylko wysoki sopran mamy, ale również dudniący bas ojca. (Nie) _____ nawidził siebie za podsłuchiwanie, lecz (nie) _____ zdrowa ciekawość była silniejsza. (Nie) _____ raz przyrzekał sobie, że (nie) _____ da się namówić na wagary i (nie) _____ wytrzymał. Wystarczyło pogardliwe skrzywienie warg Jakuba i lekceważące machnięcie ręką, a już szedł w jego ślady. Czuł się jakby w (nie) _____ woli i (nie) _____ bardzo mógł sobie z tym poradzić. Tym razem również, choć z (nie) _____ co większymi oporami, dał się namówić koleżdze i zwiął z (nie) _____ lubianej lekcji fizyki. Mieli (nie) _____ samowitego pecha i (nie) _____ oczekiwanie wpadli na wychowawczynię, która, z (nie) _____ ukrywaną podejrzliwością, zaczęła zasypywać ich dociekliwymi i (nie) _____ wygodnymi pytaniami. Fakt, że mieli (nie) _____ czyste sumienie, spowodował ich zmieszanie i (nie) _____ przekonujące odpowiedzi. (Nie) _____ długo wyszło na jaw, że po prostu uciekli z lekcji. Michał, (nie) _____ dopuszczony do głosu, milczał ponuro, czekając na (nie) _____ chybny wyrok. Wezwani rodzice (nie) _____ ukrywali swego (nie) _____ zadowolenia z postępowania syna. Michał był wściekły na siebie za (nie) _____ bywałą głupotę, na Jakuba, który okazał się (nie) _____ przyjacielem ale wrogiem i w ogóle na cały świat.

3.

W muzealnych salach panowała niczym
 (nie) _____ zmacona cisza. Z portretów patrzyły
 (nie) _____ widzące oczy (nie) _____ znanych postaci.
 Słynny, (nie) _____ dokończony obraz (nie) _____ znanego
 malarza wisiał skromnie w bocznej, (nie) _____ wielkiej sali,
 której blade, (nie) _____ nasycone kolory ścian tworzyły
 odpowiednie tło. Ten błogi spokój (nie) _____ oczekiwanie
 przerwał obcy, (nie) _____ mały wrogi dźwięk. Gdzieś na
 dole trzasnęły drzwi, rozległ się tupot (nie) _____ zliczonej
 ilości nóg i do sali wpadło (nie) _____ mniej niż dziesięć
 osób. Była to (nie) _____ wielka grupa młodzieży,
 (nie) _____ mniej robiła zbyt dużo wrzawy i hałasu.
 (Nie) _____ obejrząwszy dokładnie obrazu ani
 (nie) _____ przeczytawszy nawet tabliczek z objaśnieniami
 już przechodzili dalej, (nie) _____ dbając o zachowanie
 minimum kultury. Rej w tej grupie wodził Jakub zmieniony
 (nie) _____ do poznania: włosy ścięte „na panka” miały
 (nie) _____ bywały pomarańczowy kolor, (nie) _____ dbały,
 wręcz (nie) _____ chlujny ubiór i (nie) _____ domyte ręce
 sprawiały (nie) _____ zbyt miłe wrażenie. Towarzyszące mu
 osoby (nie) _____ wyglądały lepiej i widać było, że
 (nie) _____ często odwiedzały muzeum. Jak huragan
 przemknęli po salach odprowadzani (nie) _____ chętnymi
 spojrzzeniami. Został po nich (nie) _____ dojezdzony ogryzek,
 (nie) _____ dogaszony (nie) _____ dopałek papierosa
 i (nie) _____ bywała ulga, że już poszli.

4.

Od kilku dni trwały przygotowania do wizyty w teatrze.
 (Nie) _____ do wiary ile trzeba czasu i (nie) _____ spożytej
 energii, aby skompletować odpowiedni strój.
 Honorata i Ania, (nie) _____ doścignione znawczynie mody,
 (nie) _____ na darmo studiowały (nie) _____ zliczone ilości
 żurnali, starając się wybrać atrakcyjny,
 (nie) _____ spotykany model. Tata (nie) _____ dowierzająco
 kręcił głową, obserwując starania córek. (Nie) _____ gdyś
 do teatru chodziło się często, (nie) _____ mały co tydzień, ale
 nikt (nie) _____ robił z tego takiej hecy!
 Również (nie) _____ którzy chłopcy starali się zadbać
 o swój wygląd i poświęcali temu (nie) _____ mniej czasu niż dziewczęta.
 Hubert zdecydował się założyć
 (nie) _____ lubiany garnitur, Grzegorz i Michał
 (nie) _____ bieskie krawaty, a Bożena, (nie) _____ ustannie
 się odchudzająca, obcisłą minisukienkę
 w (nie) _____ samowitym zielonym kolorze. Hubert,
 pomimo że jest (nie) _____ palący, w kieszonkę marynarki
 wsadził (nie) _____ wielką fajkę dziadka. Myślał
 (nie) _____ borak, że to jest takie męskie
 i (nie) _____ zdawał sobie sprawy, że wygląda (nie) _____ co
 śmiesznie. Rad (nie) _____ rad zrezygnował z tej
 (nie) _____ zwykłej „ozdoby”. (Nie) _____ raz,
 (nie) _____ dwa prowadzili przez telefon
 (nie) _____ kończące się rozmowy, uzgadniając
 (nie) _____ słychanie ważne szczegóły swych toalet. Dla
 biednej Julii los okazał się (nie) _____ łaskawy. Już od
 tygodnia trochę (nie) _____ domagała i czuła się
 (nie) _____ swojo, aż w końcu uległa chorobie i położyła się
 do łóżka.

5.

Wiosna pojawiła się nagle i _____oczekiwanie.
 Liście na drzewach z _____wielkich pąków przekształciły się
 w rozłożyste plamy zieleni, _____które kwiaty rozwinęły swe
 płatki.
 Ciepłe czapki i szaliki już są _____potrzebne i leżą schowane
 w szafach.
 W _____pamięć odeszły deszcze, zimne wiatry
 i _____przyjemne chłody.
 Klasa Filipa wybrała się na wycieczkę do _____dalekiego
 lasu. Jazda autobusem _____trwała zbyt długo.
 Roześmiana i rozbawiona gromada w, _____ładzie rozbiegła
 się po ścieżkach i polanach. Zapanował _____opisany gwar.
 Filip i Jakub postanowili zwiedzić najbliższą okolicę.
 Nikt _____zauważył ich odejścia. Jeszcze _____minęło pięć
 minut, gdy biegli z powrotem, przeraźliwie krzycząc: „- Wilk, wilk, ratunku!”
 Wybuch _____pohamowanego śmiechu przywitał obu
 chłopców. Zdumieni patrzyli na rozbawionych kolegów,
 _____rozumieli, co ich tak rozśmieszyło.
 Spojrzeli za siebie i zamiast straszego wilka zobaczyli
 poczciwą krowę, która z _____zmałym spokojem i powagą
 żuła _____dojrzałe liście.

6.

Dziś są imieniny mamy i Filip postanowił zrobić jej
 _____spodziankę. Jeszcze _____wiedział jaką, ale na pewno
 coś wymyśli. Usiadł przy biurku i zaczął zastanawiać się nad
 tym _____łatwym problemem.
 Bałagan i _____porządek w pokoju wcale mu
 _____przeszkadzały. Mama poprosiła, aby wyniósł śmieci,
 ale chłopiec jej _____słyszał, tak był zajęty wymyślaniem
 imieninowej _____spodzianki. Lejek _____śmiało
 dopominał się, żeby wyprowadził go na spacer - Filip
 _____ruszył się z miejsca.
 Mijały minuty, a on _____miał żadnego pomysłu.
 Do pokoju weszła Ewa i z wyrzutem spojrzała na brata.
 „-Dziś są imieniny mamy, a ty nawet _____wyrzuciłeś śmieci,
 _____wyprowadziłeś psa" - powiedziała z pretensją.
 Rzeczywiście, zachował się _____ładnie i _____grzecznie."
 Chciał dobrze, a wyszło _____najlepiej.
 Chwycił kubek ze śmieciami, Lejka za obrozę i jak wichur zbiegł po schodach. Psa
 wrzucił do śmietnika, kubek postawił na
 trawniku i dopiero po chwili zorientował się, że coś jest
 _____w porządku.
 Szybko naprawił omyłkę i wrócił do domu.
 Czuł, że zachował się _____grzecznie wobec mamy i sprawił
 jej przykrość. Pragnął zatrzeć _____miłe wrażenie.
 Po godzinie wkroczył do pokoju mamy, niosąc w ręku
 _____wielką laurkę, na której wymalował piękne, niebieskie
 _____zapominajki.